

Ten teren to fenomen kulturowy. Konferencja w Bystrzycy "Miejsce regionalizmu w zachowaniu dziedzictwa kulturowego"

Data publikacji: 18.07.2015 19:00

15-16 lipca w Bystrzycy odbyła się konferencja naukowa "Miejsce regionalizmu w zachowaniu dziedzictwa kulturowego", która podsumowała wydanie "Leksykonu Polaków w Republice Czeskiej i Republice Słowackiej". W wygłoszonych referatach poruszana była kwestia Śląska Cieszyńskiego i poczucia tożsamości jego mieszkańców.

Prof. Zenon Jasiński z Uniwersytetu Opolskiego stwierdził, że regionalizm można rozpatrywać w trzech aspektach: geograficznym, historycznym i politycznym. Zwrócił też uwagę na niezwykle aktywność w pracy społecznej Zaolziaków tak w okresie międzywojennym jak i współcześnie. — **Często mówię o fenomenie kulturowym, jakim jest ten teren** – podkreślał.

Autorka kilkunastu haseł w „Leksykonie” dotyczących działających na Zaolziu organizacji przed i po wojnie, dr hab. Barbara Grabowska z Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie, stwierdziła, że przyjmując zaproszenie do pracy nad tą publikacją nie zdawała sobie sprawy, jak wspaniała to będzie podróż w historię, w życie ludzi, które dla współczesnych Polaków może być fascynujące i sprawia, że możemy im dziś sporo zazdrościć. - **Przed wszystkim więzi między ludźmi, zaufanie i jeżeli dzisiaj coś stworzymy to praktycznie moglibyśmy się uczyć od poprzednich pokoleń jak szanować siebie wzajemnie, jak być razem** – mówiła. Opisała też pokrótce fenomen kilku zaolziańskich stowarzyszeń. - **Polski Związek Kulturalno-Oświatowy to przykład organizacji wewnętrznej działającej przede wszystkim na rzecz społeczności, natomiast Kongres Polaków to przykład organizacji działającej na zewnątrz, reprezentującej społeczność walczącą chociażby o podwójne napisy.**

Jej koleżanka z uczelni, prof. dr hab. Halina Rusek zwróciła uwagę słuchaczom, że nie ma jednego Śląska Cieszyńskiego, a w związku z granicami państwowymi można obecnie mówić o dwóch organizmach. Natomiast Jarosław Drużycki, autor książki „Hospicjum Zaolzie” mówił o powstawaniu nowej subregionalnej tożsamości zaolziańskiej i o tym, że jesteśmy świadkami dynamicznych zmian na tym terenie. - **Być może miejscowi Polacy, którzy obecnie coraz mniejszą więź czują z Polską, staną się w przyszłości grupą etnograficzną czy kulturową?**

Obecna na konferencji Konsul RP w Ostrawie Anna Olszewska stwierdziła, że dla Polski grupa etniczna choćby nawet bardzo zawężona będzie wartością. Przyznała, że o Zaolziu w macierzy mówi się cicho, ze względu na pokutujące do dziś stereotypy, również w środowisku opiniotwórczych publicystów. - **Bo jest haniebna konotacja historyczna, że Polska weszła tu razem z Hitlerem...**

Pośród referatów znalazły się także prezentacje dorobku działających przy Zarządzie Głównym PZKO sekcji. Wojciech Grajewski, członek SL i pracownik Książnicy Cieszyńskiej podkreślił zasługi Sekcji Ludoznawczej (dawniej Folklorystycznej), która od pół wieku dokumentuje zachowując dla przyszłych pokoleń wszelkie przejawy kultury ludowej. Natomiast jej prezes Leszek Richter przedstawił działalność jabłonkowskiej Izby Regionalnej im. Adama Sikory. - **Moim marzeniem zawsze było, żeby nie było to klasyczne muzeum, gdzie nie wolno dotykać eksponatów. Chciałem pójść dalej i wprowadzić edukację regionalną. I to nie tylko dla dzieci, ale i dla dorosłych. W związku z tym Izba zaczęła organizować jarmarki rzemiosła i rękodzieła ludowego** – mówił i podkreślił przy tym potrzebę prezentacji całego fenomenu kultury ludowej, a nie tylko samego folkloru słowno-muzycznego. Z kolei Marian Steffek opowiedział o działalności Ośrodka Dokumentacji Kongresu Polaków, który jest potężnym archiwum i swoistą „kopalnią wiedzy” dotyczącej historii regionu.

Podsumowując spotkanie dr Józef Szymeczek, prezes Kongresu Polaków stwierdził, że wszystkie założenia konferencji zostały zrealizowane.

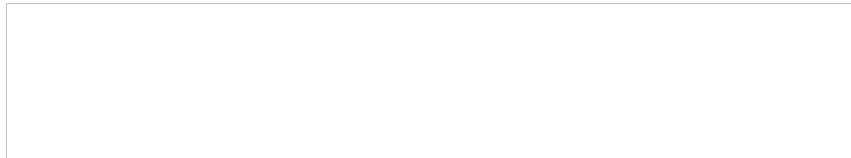
- Rozmawialiśmy o regionalizmie zaolziańskim, ale też profesor Jasiński podkreślił, że coś, co jest regionalne musi być zawsze częścią czegoś większego.

Oprócz wysłuchania referatów poszczególnych prelegentów uczestnicy zapoznali się z „Leksykonem Polaków w Republice Czeskiej i Republice Słowackiej”. Dotychczas wydano cztery tomy „Leksykonu” opracowanego przez kilkudziesięciu autorów pod redakcją prof. prof. Zenona Jasińskiego i Bogdana Cimały z Uniwersytetu Opolskiego. W przygotowaniu jest piąty. Uczestnicy konferencji otrzymali wszystkie cztery tomy wydane w formacie PDF na płycie CD. Wydawcy zapowiadają, że po ukończeniu tomu piątego całość w wersji elektronicznej dostępna będzie w Śląskiej Bibliotece Cyfrowej.

Zdaniem Jasińskiego bardzo istotne jest, że współtwórcami „Leksykonu” są ludzie z opisywanego środowiska. – Że to nie jest tak, że środowiska naukowe robią coś za nich, bo i miejscowi działacze, i naukowcy mają w tym swój udział.

Wielokrotnie podczas konferencji padało nazwisko nieobecnego na sesji autora szeregu haseł do „Leksykonu” zaolziańskiego historyka Stanisława Zahradnika.

Konferencję zorganizował Instytut Nauk Pedagogicznych Uniwersytetu Opolskiego, Wydział Etnologii i Nauk o Edukacji Uniwersytetu Śląskiego w Cieszynie, Wydział Pedagogiczny Uniwersytetu Ostrawskiego oraz Kongres Polaków w RC.



(indi)